

# Komentarz rynkowy

## Fortis Private Investments Polska SA

- **Sytuacja na światowych rynkach akcji uległa pogorszeniu, a wraz z nią sytuacja na krajowej giełdzie.** Informacje napływające z sektora finansowego w USA i Europy Zachodniej wskazują na znaczące prawdopodobieństwo wystąpienia dużych odpisów na utracone kredyty również w IV kwartale. Jednocześnie, co warto podkreślić, **kryzys na rynku hipotecznych w USA nie dotyka w żaden sposób polskich banków.**
- **Dodatkowo większą nerwowość na rynkach finansowych wprowadza silny wzrost cen ropy i gwałtowne osłabienie dolara, co może doprowadzić do większego od spodziewanego wzrostu inflacji, szczególnie w USA.** W takich warunkach obniżki stóp procentowych w USA mogą zostać znacznie bardziej odsunięte w czasie niż wcześniej oczekiwano. **Z drugiej strony dane makroekonomiczne publikowane w USA i Europie Zachodniej wskazują na utrzymywanie tendencji wzrostowych w światowej gospodarce.** Również w Polsce tempo wzrostu PKB utrzymuje się na wysokim poziomie, choć nieco niższym w I połowie br.
- Choć większość czynników ryzyka zlokalizowana jest poza Polską, warszawska giełda zachowuje się wyraźnie słabiej niż rynki zagraniczne. **Głównym powodem spadków (także dzisiejszych) może być odpływ środków z funduszy inwestycyjnych.** Wstępne wyniki spółek za trzeci kwartał oceniamy lekko negatywnie, ze względu na spadek marż operacyjnych. Jednocześnie mocnej przecenie podlegają również akcje firm, które podały wyniki znacznie lepsze od prognoz. Wyniki średnich banków takich jak BZ WBK, BRE czy Millennium były lepsze od szacunków analityków.
- Ze względu na silne wzrosty na niektórych giełdach światowych w listopadzie globalny rynek akcji może ulec korekcie, jednak **w grudniu spodziewamy się próby powrotu do trendu wzrostowego.** Uważamy, że **obecne spadki wywołane są zbyt nerwową reakcją krajowych inwestorów na sytuację na rynkach zagranicznych.** Większość krajowych spółek, w tym dwa największe banki, nie podały jeszcze wyników za trzeci kwartał. **Obecne spadki mają bardziej charakter emocjonalnej wyprzedazy i tylko w niewielkim stopniu wynikają z przyczyn fundamentalnych** (wyniki spółek, sytuacja w gospodarce). **W perspektywie najbliższych 2-6 tygodni spodziewamy się powrotu rynku do wzrostów.**